

T. XIII (2010) Z. 1-2 (25-26)
ISSN 1509-1074

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

**The Condition
and Availability of Polish
Rhine-Westphalian Press
of 1890–1939
in German Libraries**

**Stan zachowania
i dostępność polskiej prasy
westfalsko-nadreńskiej
lat 1890–1939
w bibliotekach niemieckich**

Volkshochschule Soest
Nöttenstr. 29
59494 Soest
Germany

**Iwona
LEHMANN**

KEY WORDS

Polish Rhine-Westphalian press, German libraries, availability of the press, condition of the press, Polish community in Germany, Ruhr district

SŁOWA KLUCZOWE

polska prasa westfalsko-nadreńska, biblioteki niemieckie, dostępność prasy, stan zachowania prasy, polonia niemiecka, Zagłębie Ruhry

ABSTRACT

The article discusses Polish periodicals published in Rhine-Westphalia in 1890–1939 and their availability in German libraries. It lists the yearbooks of those publications in individual libraries, noting the condition in which they are preserved. Polish Rhine-Westphalian papers are collected in three centres in North Rhine-Westphalia, Berlin and Hesse.

ABSTRAKT

W artykule przedstawiono pisma polonijne wydawane w latach 1890–1939 w zachodnich Niemczech, w Nadrenii Północnej-Westfalii i ich dostępność w bibliotekach niemieckich. Ukazano zasób roczników dostępnych pism w poszczególnych bibliotekach, przy czym uwzględniono formę zachowania zgromadzonych czasopism. Polskie pisma westfalsko-nadreńskie zgromadzone są w trzech placówkach rozproszonych w trzech krajach związkowych: Nadrenii Północnej-Westfalii, Berlinie i Hesji.

Streszczenie

Podczas studiowania historii czasopiśmiennictwa polskiego w zachodnich Niemczech istotnym stało się w końcu pytanie: jaki jest stan zachowania i dostępność polskiej prasy westfalsko-nadreńskiej w bibliotekach niemieckich? Czy Niemcy gromadzili ukazującą się na tym terenie polską prasę, czy przechowują ją aktualnie w swych bibliotekach.

W artykule przedstawiono pisma polonijne wydawane w okresie 1890–1939 w Nadrenii Północnej-Westfalii i ich dostępność w bibliotekach niemieckich. Ukazano zasób roczników dostępnych pism w poszczególnych bibliotekach, przy czym uwzględniono formę zachowania zgromadzonych czasopism.

Polskie pisma westfalsko-nadreńskie badanego okresu, zgromadzone są praktycznie w trzech placówkach, rozproszonych w trzech krajach związkowych, tzw. landach: Nadrenii Północnej-Westfalii, Berlinie i Hesji. Są to następujące biblioteki: Institut für Zeitungsforschung Dortmund — Instytut Badań Czasopism w Dortmundzie (Nadrenia Północna-Westfalia). Ponadto w Bibliotece Państwowej w Berlinie, która świadczy usługi w trzech następujących, rozproszonych budynkach mieszczących się w dzielnicy Mitte: Staatsbibliothek zu Berlin — Preußischer Kulturbesitz, Haus Unter den Linden — Biblioteka Państwowa w Berlinie — Fundacja Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego, Staatsbibliothek zu Berlin, Potsdamer Str. 33 — Biblioteka Państwowa w Berlinie przy Potsdamer Str. 33, a zbiór gazet znajduje się czasowo w Staatsbibliothek zu Berlin, Zeitungssabteilung; Westhafen-Speicher — Biblioteka Państwowa w Berlinie, Dział Czasopism w Westhafen. Ostatnią biblioteką jest: Bibliothek des Herder-Institut — Biblioteka Specjalna Instytutu Herdera w Marburgu (Hesja), gromadząca literaturę i periodyki z i o Europie Środkowo-Wschodniej, jest centralną placówką badań historycznych nad Europą Środkowo-Wschodnią.

Z 25 przedstawionych polonijnych czasopism westfalsko-nadreńskich wydawanych w latach 1890–1939, w bibliotekach niemieckich zachowały się zaledwie 4 tytuły, co oznacza 16% dostępnych pism. Należą do nich: „Wiarus Polski”, „Poходnia”, „Dziennik Polski” i „Naród”.

Biblioteki niemieckie, znając ogromne znaczenie historyczne, naukowe i społeczne polskich tytułów, prawie wszystkie chroni, konserwuje i przechowuje w postaci mikrofilmów.

Historia polskiej prasy westfalsko-nadreńskiej mocno związana jest z dziejami i losami Polaków zamieszkującymi od pierwszych osiedleń w końcu lat 80. XIX stulecia zachodnie Niemcy, na terenach Zagłębia Ruhry. Wraz z przeobrażeniami historycznymi państwa niemieckiego: od początków powstania Cesarstwa Niemieckiego poprzez Republikę Weimarską aż do rządów Hitlera, kształtowała się również aktywność wydawnicza polskiego skupiska w dzisiejszej Nadrenii Północnej-Westfalii¹. Wpływ na szybkie powstawanie tu polskich ośrodków wydawniczych i ich prężny rozwój w okresie II Rzeszy, spadek ilości wydawnictw po I wojnie, aż niemal całkowity zastój w wydawaniu polskich pism w faszystowskiej III Rzeszy miały różne czynniki. Od początków życie wydawnicze polskiego ośrodka westfalsko-nadreńskiego utrudniane było przez trwającą nieprzerwanie germanizację, cenzurę, ustawy prasowe, utrudnianie pracy redaktorów i ich aresztowania.

Mimo tego, Polacy skutecznie przeciwstawiając się ciągłym przeciwnościom, wydawali swe pisma, które miały tu duże znaczenie w utrzymaniu polskości, organizacji życia polonijnego i wychowaniu.

Podczas studiowania historii czasopiśmiennictwa polskiego w zachodnich Niemczech istotnym stało się w końcu pytanie: jaki jest stan zachowania i dostępność polskiej prasy westfalsko-nadreńskiej w bibliotekach niemieckich? Czy Niemcy gromadzili ukazującą się na tym terenie polską prasę? Czy przechowują ją aktualnie w swych bibliotekach? Zanim jednak spróbujemy udzielić odpowiedzi — przypomnimy krótko podstawowe dane o historii polonijnego czasopiśmiennictwa westfalsko-nadreńskiego, co uczynimy na podstawie, niestety, niezbyt licznych opracowań historyczno-prasowych. Z góry trzeba także stwierdzić, iż zarówno słaby stan zaawansowania odpowiednich badań, jak i nieznamość wielu tytułów z autopsji spowodowały, że nasza dotychczasowa wiedza na ten temat nie jest wolna od luk i niejasności.

¹ Współczesny kraj związkowy Nadrenia Północna-Westfalia (Nordrhein-Westfalen) powstał dopiero w czasie okupacji brytyjskiej w 1946 roku, z połączenia dwóch historycznych prowincji: Nadrenii i Westfalii podczas tzw. „Operacji Mariagge”.

Rzut oka na dzieje polskiej prasy westfalsko-nadreńskiej

Polska prasa westfalsko-nadreńska
w okresie II Rzeszy Niemieckiej (1871–1918)

Proklamowane w styczniu 1871 roku Cesarstwo Niemieckie, tzw. II Rzesza, stało się nowym dominującym mocarstwem w Europie. Olbrzymie kontrybucje płacone zjednoczonemu państwu niemieckiemu przez Francję w wyniku wojny francusko-pruskiej, zdobycie Alzacji i Lotaryngii (rejonów atrakcyjnych pod względem gospodarczym ze względu na bogate złoża węgla kamiennego i rud żelaza), doprowadziły do gwałtownego rozwoju gospodarczego Niemiec.

Na zachodzie państwa najważniejszą rolę w tym rozwoju odegrał przemysłowy obwód westfalsko-nadreński, który rozciągał się pomiędzy trzema rzekami: Renem, rzeką Lippe i Ruhrą. Pierwsze kopalnie powstały nad rzeką Ruhrą, skąd Zagłębie wzięło swoją nazwę.

Z czasem powstawały nowe okręgi górnicze w okolicach takich miejscowości jak: Dortmund, Bochum, Essen, Duisburg. Wokół kopalń budowano zupełnie nowe miasta: Oberhausen, Wanne, Castrop-Rauxel, Herne i inne. Do budowy nowych kopalń i pracy w nowo powstałych brakowało miejscowych robotników, stąd narodziła się potrzeba pozyskiwania i zatrudniania przybyszów z innych stron, w tym również z ziem etnicznie polskich. Pierwsi agenci westfalscy werbowali Polaków ze Śląska tuż po wojnie w 1871 roku.

Polski ośrodek w zachodniej części Niemiec zaczął kształtować się w latach 80. XIX wieku w Zagłębiu Ruhry. Ruch migracyjny odbywał się wtedy właściwie w obrębie jednego państwa: z terenów Prus Wschodnich, Pomorza, Wielkopolski i Śląska na tereny Westfalii i Nadrenii i miał zaspokajać braki istniejące na rynku pracy w gwałtownie rozwijającym się tu przemyśle.

W latach 90. XIX wieku liczbę Polaków w Westfalii i Nadrenii szacuje się na ponad 35 000, z tym że spisy pruskie zaniżały sztucznie liczebność Polaków poprzez wykazywanie w odpowiednich statystykach i liczebnie osobno tzw. dwujęzycznych — Kaszubów i Mazurów. W sumie liczba Polaków w początkowych latach XX wieku stale wzrastała i do wybuchu I wojny światowej osiągnęła tu ok. 500 000 emigrantów polskich².

Liczne polskie środowisko westfalskie ujawniało silną potrzebę organizacji. Ważną pomocą w zaspokojeniu tej potrzeby okazało się powołanie własnych pism informujących o wydarzeniach w regionie a także w kraju.

² K. Murzynowska, *Polskie wychodźstwo zarobkowe w Zagłębiu Ruhry w latach 1880–1914*, Wrocław 1972, s. 22.

Przyjrzyjmy się niżej poszczególnym periodykom westfalsko-nadreńskim, uszeregowanym według miast, w których się ukazywały.

Bochum

„Wiarus Polski”, był pierwszym stałym polskim pismem wydawanym w środowisku westfalsko-nadreńskim, w Bochum od 1 stycznia 1891 roku (numer okazowy ukazał się z datą 25 grudnia 1890). Dziennik ten założony został przez ks. dra Franciszka Lissa, który przybył tu z diecezji pelplińskiej. Ks. Liss wziął sobie za zadanie opiekę nad emigracją polską w Westfalii i okazał się wspaniałym organizatorem życia polonijnego. Był on niemal jedynym przedstawicielem inteligencji polskiej na tym terenie. Zainteresowanie polskich górników polską gazetą, która zajmowała się sprawami związanymi bezpośrednio z życiem emigrantów, było ogromne. Istnienie „Wiarusa” wpłynęło znacznie na rozwój silnego ośrodka polskiego w Zagłębiu Ruhry. W połowie 1894 został on jednak odwołany do kraju przez diecezję chełmińską, po długotrwałych interwencjach biskupa Paderborn, Simara, dla którego ks. Liss był niebezpiecznym propagatorem akcji narodowych. Bezpośrednim jednak powodem odwołania duchownego była odmowa likwidacji pisma. Gazetę oficjalnie zakupił wcześniej w 1893 roku współpracownik ks. Lissa, publicysta i polonijny działacz kulturalny Jan Brejski, tworząc już z wydawnictwa prężny prasowy koncern, z własną drukarnią³. Pismo to wydawano w Bochum do 1923 roku⁴, po czym przeniesiono je do Lille we Francji. „Wiarus Polski” posiadał liczne dodatki: „Nauka Katolicka” (1892–1903), kierowana z Pomorza Gdańskiego przez założyciela pisma ks. Lissa, „Posłaniec Katolicki” (1892–1903), tygodnik, „Zwierciadło Prawdy w Oczy Kole” (1893–1905), miesięcznik literacko-popularny (utworzony już przez następcę ks. Lissa, Jana Brejskiego), „Głos Górników i Hutników”, dwutygodnik, „Gry i Zabawy Towarzyskie dla Dzieci i Starszych z Dodatkiem Piosenek dla Dzieci”⁵.

W Bochum pojawił się w 1893 roku „Polski Przyjaciel Familii”⁶, wydawany przez pastora Juliusza Alexego do 1899 roku, później pismo przeniesiono do Berlina, a następnie do Prus Wschodnich. Przeznaczone było ono

³ A. Paczkowski, *Prasa polska na obczyźnie (1870–1892)*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, Warszawa 1976, s. 263; T. Cieślak, *Pismo polskich robotników w Westfalii „Wiarus Polski” (1890–1923)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1972, z. 2, s. 226 w przypisach i s. 229.

⁴ Zob. T. Cieślak, *Pismo...*, s. 236.

⁵ T. Cieślak, *Pismo...*, s. 233; A. Paczkowski, *Prasa polska...*, s. 265 (tylko trzy dodatki: „Nauka Katolicka”, „Głos Górników i Hutników” i „Zwierciadło”).

⁶ T. Cieślak, *Westfalia jako ośrodek polskiego czasopiśmiennictwa*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, z. 2, s. 181.

dla protestanckich emigrantów z Mazur a wydawało je Chrześcijańskie Towarzystwo Czasopism.

W okresie tym zaczęły wychodzić konkurencyjne dla „Wiarusa” pisma miejscowe jak: „Gazeta Górnicza” od 1901 roku, ukazująca się jako jedna stronica w języku polskim w niemieckiej socjaldemokratycznej „Deutsche Bergarbeiterzeitung” (poprzedzała ją efemeryda z 1898–1899 roku pt. „Górnik. Czasopismo dla Polskich Górników i Hutników”)⁷, wydawana przez związane z socjaldemokracją niemieckie związki zawodowe.

W ramach industrializacji, pod koniec XIX wieku zmienił się tamtejszy porządek w górnictwie niemieckim, co zmuszało górników do szukania nowej formy organizacji. Po pierwszym wielkim strajku, wiosną 1889 roku powstał „Verband zur Wahrung und Förderung der bergmännischen Interessen in Rheinland und Westfalen” (zmienił on swoją nazwę w 1890 roku na: „Verband der Deutschen Bergleute” a potem na: „Bergarbeiter Deutschlands”), później nazwany „Alter Verband” — „Stary Związek”. W 1895 doszło w Bochum do rozłamu w związku. Sprzyjający partii socjaldemokratycznej „Stary Związek” nie zdołał zatrzymać znacznej ilości członków — chrześcijańsko orientującego się skrzydła sympatyzującego z partią Centrum, które nazwało się „Gewerkverein Christlicher Bergarbeiter” i utworzyło swoją siedzibę w Essen.

Na czele „Starego Związku” stanął i stał się jego intelektualnym przedstawicielem Otto Hue, który objął w 1895 redakcję własnego organu wydawniczego pt. „Bergarbeiter-Zeitung” (wcześniej — „Deutsche Berg-und Hüttenarbeiter Zeitung”), zawierającą wspomnianą wyżej polską stronicę.

Natomiast po stronie „Gewerkverein Christlichen Bergarbeiter” od 1905 roku w Essen stał Heinrich Imbusch, który był tu redaktorem pisma „Bergknappe”, posiadającym również wkładkę polską, którą odnotujemy przy mieście Essen. Obie te organizacje nie zdołały na dłużej przyciągnąć mas polskich górników w swoje szeregi. Oczywiście stało się to już w 1902 roku, kiedy utworzono tu pierwszy polski związek zawodowy pn. Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Od tego momentu Bochum stało się stolicą związków zawodowych górników w Nadrenii-Północnej Westfalii.

Ponadto opozycyjna partia Centrum rozpoczęła wydawanie w 1903 roku pisma w języku polskim „Przewodnik na Obczyźnie”. Jednak zamknięto jego wydawanie już w następnym roku⁸.

W 1902 roku przy znacznym udziale „Wiarusa”, powołano do życia w Bochum wspomniane wyżej Zjednoczenie Zawodowe Polskie, któremu pismo wiele lat służyło publikując zapowiedzi spotkań, sprawozdania itp. Zjedno-

⁷ Tamże, s. 182.

⁸ T. Cieślak, *Pismo...*, s. 233.

czenie odegrało wielką rolę w tworzeniu się polskiego ruchu zawodowego w Prusach i ziemiach polskich zaboru pruskiego. Należało ono do najstarszych związków zawodowych na świecie⁹. W maju 1909 roku na zebraniu w Bochum ZZP przybrał ostateczny kształt organizacyjny z trzema oddziałami branżowymi:

- górników (z siedzibą w Bochum i własnym organem prasowym: „Głos Górnika”¹⁰) najsilniejszy i najbardziej rozbudowany, posiadający 22 okręgi z tego 8 na Górnym Śląsku;
- metalowców i hutników (z siedzibą w Królewskiej Hucie i organem prasowym: „Wzajemna pomoc”);
- rzemieślniczo-robotniczy (z siedzibą w Poznaniu i organem prasowym: „Siła”)¹¹.

Wydawnictwo „Wiarusa” powoływało do życia nowe pisma własne lub na zlecenie organizacji polskich, głównie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Kolejno wydawano jeszcze od 1903 roku „Robotnika Polskiego” i „Głos Górników i Hutników”¹², początkowo jako dodatek do „Wiarusa”. Następnie od 1904 roku rozpoczęto wydawać „Zjednoczenie”¹³, organ ZZP (nakład w 1908 wynosił 46 tys. egz.), a od 1908 roku pismo „Ojczyzna”¹⁴.

Od 1909 roku „Zjednoczenie” zastąpione zostało przez wspomniany wyżej „Głos Górnika”, który stał się odtąd organem Oddziału Górników ZZP i wydawany był w takim nakładzie jakie osiągnęło „Zjednoczenie”.

W Bochum od 1910 roku ukazywał się ponadto religijny „Tygodnik Mariański”¹⁵ (nakł. 1000 egz.). Jako ciekawostkę podaje T. Cieślak pojawienie się w 1912 roku „Miesięcznika Górniczego”¹⁶, wydawanego pod patronatem ZZP w niewielkim nakładzie i przy użyciu szwabachy.

Herne

Herne było drugim po Bochum, ważnym ośrodkiem polskiej prasy westfalsko-nadreńskiej w omawianym okresie. Istnienie i rozwój prasy polskiej w tym mieście związane było głównie z działalnością Michała Kwiatkowskiego, wcześniejszego redaktora „Wiarusa”. Kwiatkowski wydawał tu

⁹ W. Wawrzynek, *Polacy westfalsko-nadreńscy w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Kwartalnik Opolski” 1963, nr 4, s. 80.

¹⁰ K. Murzynowska, dz. cyt., s. 211.

¹¹ Tamże, s. 211.

¹² T. Cieślak, *Westfalia...*, s. 182.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

od 1909 gazetę „Narodowiec” z dodatkami: „Dodatek Niedzielny”, „Gazetka dla dzieci”, „Polka na obczyźnie” i inne.

„Narodowiec” stał się najpoważniejszym konkurentem „Wiarusa”. Dziennik ten, jak pisze A. Paczkowski: „prowadzony był bardziej dynamicznie, bardziej nowocześnie niż «Wiarus», lepsze miał wyczucie wydarzeń krajowych, lepszy kontakt z centrum zaboru pruskiego Poznaniem”¹⁷. Nakład pisma osiągnął na krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej 11 tys. egzemplarzy. 14 X 1924 roku „Narodowiec” przestał wychodzić w Herne¹⁸, a jego redakcja przeniosła się do Lens we Francji, gdzie już 15 X ukazał się pierwszy numer tego periodyku w nowej fazie swoich dziejów.

W Herne, jak podaje T. Cieślak¹⁹, Michał Kwiatkowski założył w 1913 roku „Naród” z dodatkiem „Ilustrowany Przegląd Katolicki”, w 1909 roku pismo satyryczno-humorystyczne „Ona” z dodatkiem „Polski Deklamator”, dalej: „Obrazki ze Stron Ojczystych”, „Przegląd Polityczny”, a w 1914 roku tygodnik „Pochodnię”.

Oberhausen

T. Cieślak, wspomina o wydawaniu przez Michała Kwiatkowskiego w Oberhausen od 1914 roku dziennika pt. „Naród”²⁰.

Dortmund

Wydawana prasa w Dortmundzie okresu II Rzeszy to trzy pisma — efemerydy z początku dwudziestego wieku. Były to „Przewodnik na Obczyźnie”, ukazujący się trzy razy w tygodniu z dodatkiem „Anioł Stróż” w latach 1903–1905, „Przyjaciel Ludu” (1904–1905) i „Dziennik Polski” (1904–1906)²¹.

Essen

Gewerkverein Christlicher Bergarbeiter wydawał w Essen dla polskich członków od 1903 roku raz w tygodniu polską wkładkę pt. „Górnik Polski”

¹⁷ A. Paczkowski, dz. cyt., s. 264.

¹⁸ W. Wrzesiński, *Ze studiów nad historią czasopiśmiennictwa polskiego w Niemczech w latach 1922–1939*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1967, nr 1–2, s. 147.

¹⁹ Tamże, s. 183.

²⁰ Istnieje niewiele informacji co do tego pisma, znaczne rozbieżności można odnotować w związku z datą jego powstania. Wielu autorów informuje o założeniu „Narodu” dopiero po przeniesieniu „Narodowca” do Francji. Dalsze informacje o „Narodzie” podane są w następnym rozdziale.

²¹ T. Cieślak, *Westfalia...*, s. 184.

jako dodatek do „Bergknappe”²², wspomnianego wyżej organu związkowego. Później wydawane jako oddzielne pismo, po czym od 1909 roku — wobec małej poczytności, przeniesiono je na Górny Śląsk, początkowo do Królewskiej Huty, następnie w tym samym roku po połączeniu z poznańskim „Przyjacielem Robotników”, do Katowic, gdzie wychodził pod tytułem. „Związkowiec”.

W okresie Republiki Weimarskiej (1919–1933)

Republika Niemiecka, zwana potocznie Republiką Weimarską, ukonstytuowała się w 1919 roku. Postanowieniem traktatu wersalskiego z 28 VI 1919 roku, którego celem było ułożenie powojennego ładu na świecie, obciążano Niemcy winą za wywołanie wojny światowej. Państwo niemieckie musiało zwrócić Francji Alzację i Lotaryngię, a Polsce oddać Wielkopolskę i Pomorze Gdańskie (o przynależności państwowej Warmii, Mazur oraz Górnego Śląska miał rozstrzygnąć plebiscyt). Nałożonych tu ograniczeń (rozbrowienie, reparacje wojenne), zagrożone bankructwem państwo niemieckie konsekwentnie odmawiało. W styczniu 1923 roku Francja rozpoczęła w odwecie okupację Zagłębia Ruhry. Istnienie republiki od początku było zagrożone — próby zamachu stanu, rozruchy, pucze (m.in. Adolf Hitler w Monachium w 1923 roku) dominowały tu w jej początkach istnienia. Państwo znajdowało się w ciężkiej sytuacji finansowej o wysokiej inflacji, co doprowadziło do zubożenia społeczeństwa. Odzyskanie równowagi w gospodarce niemieckiej nastąpiło pod koniec 1923 roku, wprowadzono nową markę, a wiosną 1924 roku Francja wycofała swe wojska z Zagłębia Ruhry.

Po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości rozpoczęła się reemigracja Polaków z Nadrenii-Północnej Westfalii do Polski oraz emigracja wtórna, głównie do Francji a także do Belgii, Stanów Zjednoczonych, Kanady czy Argentyny. Stan liczebny ludności polskiej w całym Zagłębiu Ruhry uległ poważnemu zmniejszeniu. Do momentu wybuchu I wojny światowej obszar ten zamieszkiwało prawie pół miliona Polaków, a w latach 1925–1926 po okresie wielkich migracji, było już tu tylko 250 tys. wychodźców.

W powojennej sytuacji w Republice Weimarskiej panowała dezorganizacja życia polonijnego. Nad stanem tym miał zapanować powstały 27 sierp-

²² „Bergknappe” wychodził w tym mieście od 1896 do 1933 roku (numer próbny ukazał się 23 XI 1895 roku).

nia 1922 roku Związek Polaków w Niemczech, którego siedzibą do września 1939 roku był Berlin. Celem organizacji była reprezentacja prawna Polaków — obywateli Niemiec i polskich stowarzyszeń wobec władz niemieckich. Głównymi zadaniami związku było zdobycie dla ludności polskiej pełnych praw mniejszości narodowej i obrona jej interesów we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Teren całego państwa podzielono na cztery dzielnice: Dzielnicę I z siedzibą w Opolu (obejmowała tereny Śląska Opolskiego), Dzielnicę II (Berlin, objęła Brandenburgię z Berlinem, Saksonię, Hamburg, Dolny Śląsk, Pomorze i Marchię Graniczną Poznań-Prusy Zachodnie), Dzielnicę III (Bochum, obejmowała Westfalię, Nadrenię, Badenię i Palatynat), Dzielnicę IV (Olsztyn, Prusy Wschodnie: Warmia, Mazury i Powiśle).

W październiku 1923 roku wyodrębniono Dzielnicę V z siedzibą w Złotowie: obejmowała ona tereny Pogranicza, a w 1928 roku przyłączono Dolny Śląsk do I Dzielnicy.

Od tego momentu ruch polski w Niemczech charakteryzować miał centralizm. Dotyczyło to również prasy polonijnej w Niemczech, a związane było z powołaniem po długich planach, w 1926 roku Centrali Prasowej ZPwN z siedzibą w Berlinie, której zadaniem było zbieranie i dostarczanie materiałów redakcyjnych. Jej organizatorem był Tadeusz Katelbach. Wszelkie odrębności regionalne istniejących w Republice czasopism ujednocicane były przez materiały płynące z Centrali.

Kryzys panujący w państwie niemieckim, paraliżujący całą gospodarkę, dotknął również polskie wydawnictwa. Wzrosły ceny papieru, inflacja obniżała wartość przedpłat na prenumeratę dzienników i wydawnictwa były w coraz cięższej sytuacji finansowej. Dodatkowo spotykały je represje ze strony władz niemieckich, częste aresztowania i kary doprowadzały do dużych strat materialnych wydawnictw. Wszystkie te czynniki najbardziej dotknęły westfalską prasę polską.

Jak już wspomniano, prawie jednocześnie w latach 1923–1924 dwa ważne dzienniki: „Wiarus Polski” i „Narodowiec” przeniosły się z Zagłębia Ruhry do Francji, postępując za Polakami szukającymi tam lepszego niż w Niemczech bytu. Wraz z szybko rozwijającym się tam przemysłem i jednocześnie brakiem siły roboczej, francuskie zrzeszenia przemysłowe i zarządy kopalń rozpoczęły akcję werbunku wykwalifikowanych w przemyśle górniczym i hutniczym Polaków-westfalaków.

Ponad 100 tys. robotników polskich, kupców, rzemieślników i księży wyjechało do północnej Francji, często opuszczając Niemcy wielkimi sąsiedzkimi grupami, a nawet osiedlami.

Tą wtórną emigrację wspomagał rząd polski, nie będący w stanie przyjąć tysięcy reemigrantów polskich w granice osłabionego kraju. Współpracując z konsulatami polskimi w Essen, ułatwiał Polakom załatwienie wszelkich potrzebnych formalności.

W dwa tygodnie po likwidacji „Narodowca” (czyli na początku listopada 1924 roku) w Herne założono nową spółkę wydawniczą „Sztandar Polski”. Na jej czele stanął Marian Kwiatkowski, który miesiąc po jej utworzeniu rozpoczął wydawanie nowej gazety „Naród” tj. na początku grudnia 1924 roku²³.

W artykule T. Cieślaka czytamy natomiast, że Michał Kwiatkowski założył w Herne w 1913 roku „Naród” z dodatkiem „Ilustrowany Przegląd Katolicki”, a po wyjeździe do Francji przekazał swojemu bratu Marianowi pismo „Naród”, które było mutacją „Narodowca”.

T. Cieślak wspomina też krótko o założeniu przez Michała Kwiatkowskiego w 1914 roku dziennika pt. „Naród” w Oberhausen. Z baz danych Biblioteki Kórnickiej wynika, że „Naród” wydawany był w Oberhausen w latach 1914–1925 i redaktorem był Marian Kwiatkowski (zachowane: 3 numery z 1919 roku i 1 numer z 1921). Institut für Zeitungsforschung w Dortmundzie podaje natomiast, że „Naród” wydawany był w Oberhausen do 1924 roku, następnie w opisie jako miejsce wydania figuruje Herne oraz informacja, że gazeta ukazała się po raz pierwszy już w 1912 roku²⁴.

Wojciech Wawrzynek, który sam pracował w redakcji „Narodu” w 1933 roku na półrocznej praktyce, pisze o wielkiej roli informacyjno-wychowawczej w duchu narodowo-kulturalnym dziennika polskiego „Naród”, założonego w 1924 roku, którego właścicielem, a także właścicielem wydawnictwa, był od 1927 roku Marian Kwiatkowski²⁵.

Jak już wcześniej wspomniano, informacje co do daty powstania tego pisma są sprzeczne. W dostępnych źródłach dotyczących prasy westfalsko-nadreńskiej czytamy o powstaniu tej gazety w 1924 roku, po przeniesieniu „Narodowca” do Francji (powód umiejscowienia tego tytułu w okresie Republiki Weimarskiej). Z baz danych w/w bibliotek w Polsce i w Niemczech oraz numeracji (rocznej, ciągłej) gazety, można stwierdzić, że wydawano ją od 1913 roku — najpierw w Oberhausen do 1924 roku, w tym samym roku natomiast w Herne brat Michała, Marian założył spółkę „Sztandar Polski” i rozpoczął wydawanie nie nowej gazety, lecz zaczął kontynuować wydawanie „Narodu” przekazanego mu przez brata Michała po jego przeprowadzce do Francji.

„Naród” miał za zadanie wypełnić lukę, jaka powstała w wydawnictwach polskich w tym czasie. Pismo rozwinęło się szybko osiągając w 1925 roku 900 prenumeratorów, a w rok później — 3500.

²³ W. Wrzesiński, dz. cyt., s. 147. Sformułowanie: „nowej gazety” jest dosyć mylące. Brak tu opracowań a rozproszone informacje są rozbieżne.

²⁴ <http://abderos.hbz-nrw.de/Digibib> (data dostępu: 15.08.2009).

²⁵ W. Wawrzynek, dz. cyt., s. 84.

W drukarni „Narodu” drukowano w tym czasie także między innymi: „Głos Górnika”, „Odczyt”, a od 1932 roku „Dziennik Berliński”.

„Głos Górnika” ukazywał się tu nadal i był czasopismem organizacyjnym Zjednoczenia Zawodowego Polskiego — jego redaktorem był Ignacy Woźniak²⁶.

Wspomniany wyżej „Odczyt” był miesięcznikiem religijnym i organem Związku Polskich Towarzystw Kościelnych i Bractw Różańcowych²⁷. Zastąpiono go później przez „Dzwon” wydawany w Wanne-Eickel od 1930 roku jako organ Związku Wzajemnej Pomocy Polskich Katolickich Towarzystw i Bractw Różańcowych²⁸. Jego nakład sięgał 3000 egzemplarzy.

Westfalski Związek Wzajemnej Pomocy, kierowany przez ks. Ewarysta Maćkowiaka prowadził działalność opozycyjną wobec Związku Polaków. Gdy w ciągu 1935 roku przestał wychodzić „Głos Polski” z Berlina, miesięcznik „Dzwon” przejął rolę organu opozycyjnego. Redaktorem odpowiedzialnym był Franciszek Gorzelany z Berlina, rzeczywiście redagował go ks. Maćkowiak²⁹.

Na początku lat 30. narastająca krytyka polityki Centrali ZPwN zaczęła zagrażać jedności ruchu polskiego. Najbardziej odczuwalne stało się to w Westfalii, gdzie nieporozumienia Dzielnicy III z Związkiem Wzajemnej Pomocy doprowadziły końcem 1931 roku do zerwania współpracy między tymi organizacjami. Ks. Eweryst Maćkowiak, kierownik ZWP, zarzucał Dzielnicy III uprawianie polityki niezgodnej z interesami katolików. Te starcia wewnętrzne w ruchu polskim osłabły w czasie rozwoju nacjonalizmu w Niemczech.

W Niemczech hitlerowskich (1933–1939)

Początki narodowego socjalizmu sięgają narodzin Republiki Weimarskiej. Postanowienia traktatu wersalskiego były w świadomości politycznej Niemców wyraźnie krzywdzące i przyczyniły się do chęci złamania dyktatu wersalskiego i odrodzenia potęgi Niemiec. W 1920 roku powstała w Mona-

²⁶ Por.: W. Wrzesiński, dz. cyt., s. 141; A. Paczkowski, dz. cyt. Autorzy nie podają do kiedy pismo ukazywało się w Westfalii. Z Baz BN dowiadujemy się jednak, że pismo to ukazywało się od 1920 roku w Katowicach z numeracją roczników nawiązującą do czasopisma „Głos Górnika” ukazującego się w Bochum.

²⁷ A. Paczkowski, dz. cyt., s. 371; W. Wrzesiński, dz. cyt., s. 141.

²⁸ Por.: A. Paczkowski, *Prasa Polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 371; W. Wrzesiński, dz. cyt., s. 163; T. Cieślak, *Westfalia...*, s. 184.

²⁹ W. Wrzesiński, dz. cyt., s. 163.

chium NSDAP z Adolfem Hitlerem na czele. W latach Republiki Weimarskiej nie uzyskała ona jeszcze poparcia społecznego. Zwrot nastąpił w latach kryzysu ekonomicznego, kiedy dostrzeżono możliwość wyjścia z kryzysu poprzez zbrojenia. W latach 1933–1934 zamarło życie polityczne w Niemczech. Jediną partią wygrywającą wybory i zasiadającą w parlamencie była NSDAP. Dla zdobycia poparcia Hitler stosował politykę zastraszania i terroru. 30 I 1933 Hitler mianowany został kanclerzem.

W 1933 roku „Naród” był już jedynym dziennikiem polskim wydawanym na zachodzie Niemiec w Herne w Westfalii. Wydawnictwo „Sztandar Polski” znajdowało się tu na początku lat trzydziestych w najlepszej sytuacji finansowej, co przyczyniło się do przeniesienia druku borykającego się z ciężkimi problemami finansowymi „Dziennika Berlińskiego” do Herne 1 X 1932 roku. Przeniesienie to poparte zostało nową umową na okres od 1 I 1934 roku, na mocy której „Naród” miał otrzymywać za druk wszystkie wpływy z abonamentu pocztowego oraz 50% z ogłoszeń³⁰. Nakład dziennika wynosił wtedy 1000–1200 egzemplarzy. Druk „Dziennika Berlińskiego” w drukarni „Narodu” miał jednocześnie zapewnić lepszą jakość i poziom westfalskiego pisma. Jak pisze Wojciech Wawrzynek, dobrze technicznie wyposażona drukarnia zaspokajała nie tylko potrzeby prasowe Polonii westfalskiej, ale umożliwiała wydawanie w różnych okresach innych pism polskich, takich jak: „Polaka w Niemczech”, różnego rodzaju jednodniówek, dodatków dla kobiet, młodzieży i robotników sezonowych³¹.

Zmiana systemu politycznego i przejęcie władzy przez Hitlera przyniosły spodziewane represje w stosunku do Polaków i polskiej prasy w Niemczech. Już w marcu 1933 roku władze niemieckie wydały równoczesny zakaz wydawania na okres 14 dni wszystkich gazet polskich w Niemczech. Zamknięto wtedy: „Gazetę Olsztyńską”, „Nowiny Codzienne”, „Głos Pogranicza i Kaszub”, „Dziennik Raciborski”, „Dziennik Berliński”, „Naród” a „Mazura” zamknięto na cztery tygodnie. Kolejne problemy stwarzała ustawa o zawodzie dziennikarskim z 4 X 1933 roku. Ograniczała ona liczbę osób uprawnionych do wykonywania zawodu dziennikarskiego i jednocześnie dawała wiele możliwości do odbierania tych uprawnień.

Rewizje w redakcjach, konfiskaty poszczególnych numerów, wstrzymywanie dostaw papieru, zawieszanie w czynnościach polskich dziennikarzy i pozbawianie ich wykonywania zawodu prowadziły do likwidacji polskiej prasy. Praca redaktorów stawała się coraz bardziej niebezpieczna a nakłady dzienników coraz skromniejsze (w tym „Narodu” — 1000 egz).

³⁰ A. Poniatowska, *Zarys dziejów „Dziennika Berlińskiego”*, „Przegląd Zachodni” 1977, nr 5–6, s. 170.

³¹ W. Wawrzynek, dz. cyt., s. 84.

W końcu i drukarnia Kwiatkowskiego musiała zwrócić się z prośbą o pożyczkę do władz polskich, nie dostała jej jednak. „Sztandar Polski” otrzymał jedynie zwrot długów, jakie miała redakcja drukowanego tu także „Małego Polaka”. Sytuacja jedyne go dziennika polskiego w Nadrenii-Północnej Westfalii stawała się coraz cięższa. Ukazywał się on do ostatnich dni sierpnia 1939 roku³². Po wybuchu wojny hitlerowcy skonfiskowali całe mienie wydawnictwa, zaarrestowali jego pracowników, w tym właściciela wydawnictwa Mariana Kwiatkowskiego, który zginął w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen³³.

Stan zachowania i dostępność

Stan zachowania i dostępność polskiej prasy westfalsko-nadreńskiej lat 1890–1939 w bibliotekach niemieckich ujęto w tabelach, które opracowane zostały na podstawie informacji z niemieckiego Zeitschriftendatenbank (ZDB) — Banku Danych Czasopism. ZDB jest największym na świecie bankiem informacji (bazą danych) — centralnym katalogiem wykazującym zbiory wydawnictw ciągłych znajdujących się w niemieckich bibliotekach, podającym ich opisy bibliograficzne, formę a także poprzez symbol siglum, ich lokalizację — dostęp³⁴. ZDB ogarnia ponad 1,2 milionów tytułów czasopism we wszystkich językach od 1500 roku do dziś, odsyłając je do ponad 6 milionów miejsc „dowodów posiadania” w ok. 4300 bibliotekach niemieckich. Językiem bazy jest język niemiecki. Zeitschriftendatenbank reprezentowany jest przez Staatsbibliothek zu Berlin (Biblioteka Państwowa w Berlinie), która odpowiada pod względem redakcyjnym za bazę danych czasopism (ZDB), a systemem kieruje Deutsche Nationalbibliothek (Niemiecka Biblioteka Narodowa).

Dostęp do katalogu ZDB możliwy był poprzez Server HBZ — Hochschulbibliothekszen trum des Landes Nordrhein-Westfalen (Centrum Bibliotek Szkół Wyższych Nadrenii-Północnej Westfalii), którego celem jest prezentacja wszystkich zasobów bibliotecznych niemieckojęzycznego obszaru językowego. HBZ nazywa siebie centralną instytucją usługowo-rozwojową dla bibliotek w/i poza Nadrenią-Północną Westfalią, od ponad 35 lat będącą partnerem bibliotek i konstruktorów innowacyjnych form przekazywania

³² K. Woźniakowski, *Polskojęzyczna prasa gadzinowa w tzw. Starej Rzeszy (1939–1945)*, Kraków 2001, s. 19.

³³ W. Wawrzyn ek, dz. cyt.

³⁴ <http://dispatch.opac.d-nb.de/DB=1.1>

informacji³⁵. Samo logo Hochschulbibliothekszenrum — „Wissen, Information, Innovation” (wiedza, informacja, innowacja) dużo już mówi o zadaniach jakie spełnia ta instytucja. Kamieniem milowym w pracy Hochschulbibliothekszenrum było powstanie w 2001 Digitale Bibliothek (biblioteka cyfrowa), nazywana w skrócie DigiBib, umożliwiającej dostęp na jednej płaszczyźnie do wielu różnych ofert informacyjnych. W jej ramach mieści się portal umożliwiający zamawianie książek, artykułów z czasopism, mikrofilmów itd. funkcjonujący na zasadach wypożyczenia międzybibliotecznego. Użytkownik zamawia dokument on-line poprzez swoje Bibkonto z domowego komputera do biblioteki macierzystej, która informuje go (e-mail) kiedy oczekiwana książka, artykuł czy mikrofilm lub CD-ROM osiągnęły bibliotekę macierzystą i są gotowe do odebrania lub korzystania w czytelni, ewentualnie biblioteka informuje o tym, że pozycji nie wypożycza się międzybibliotecznie. Przeważnie jednak użytkownik wie o tym już w czasie składania zamówienia.

Te nowoczesne rozwiązania i możliwości korzystania z cyfrowych katalogów, ułatwiły znacznie opracowanie zestawienia bibliotek niemieckich gromadzących polską prasę westfalsko-nadreńską w prezentowanym okresie.

Szukając odpowiedzi na pytanie: czy polska prasa westfalsko-nadreńska najłatwiej dostępna będzie właśnie w bibliotekach Nadrenii-Północnej Westfalii? — wyodrębniono osobną tabelę (tab. 3). Przedstawia ona tylko jedną bibliotekę w tym landzie przechowującą trzy polskie dzienniki: Institut für Zeitungsforschung (Instytut Badań Czasopism) w Dortmundzie.

Placówka ta jest jedyną w swym rodzaju na świecie. Powstała ona tu w 1926 roku ze zbiorów czasopism dyrektora byłej biblioteki miejskiej w Dortmundzie, Ericha Schulza. Początkowo gromadzono tu tylko westfalskie pisma, natomiast po II wojnie światowej (podczas jej trwania zniszczeniu uległo 60% zbiorów) i odbudowie instytutu, wprowadzano do zbiorów pisma wydawane poza obszarem Westfalii.

Bazy danych instytutu wniesione są oczywiście do wspomnianego wcześniej ZDB (Zeitschriften Datenbank). Oprócz możliwości przeszukiwania w katalogu, na swojej stronie internetowej instytut oferuje bogaty serwis, np.: za odpowiednią odpłatą — sporządzania kopii urodzinowych czy jubileuszowych wybranych pism na specjalnym papierze, w formacie A3 w ciągu pięciu dni. Na miejscu użytkownik może sporządzać kserokopie, a z mikrofilmów kopie A3 przeglądane go czasopisma za pomocą Reader-Printer.

³⁵ <http://www.hbz-nrw.de/>.

Tabela 1

Dostępność polskich pism westfalsko-nadreńskich lat 1890–1939
w bibliotekach niemieckich

II Rzesza Niemiecka, 1871–1918			
Tytuł czasopisma	Dostępność	Tytuł czasopisma	Dostępność
Bochum		Herne	
„Wiarus Polski” 1890–1923	+	„Narodowiec” 1909–1924	–
„Polski Przyjaciel Familii” 1893–1899	–	„Naród” 1913/14–1924 (Oberhausen)	–
„Gazeta Górnicza” ³⁶ 1901–	–	„Ona”	–
„Górnik. Czasopismo dla Polskich Górników i Hutników” ³⁷ 1898–1899	–	„Obrazki ze stron ojczystych”	–
„Przewodnik na Obczyźnie” 1903–1904	–	„Przegląd polityczny”	–
„Głos Górników i Hutników” ³⁸	–	„Pochodnia”	+
„Zjednoczenie” 1904–1909	–	Dortmund	
„Ojczyzna” 1908–	–	„Przewodnik na Obczyźnie” 1903–1905	–
„Głos Górnika” 1909–	–	„Przyjaciel Ludu” 1904–1905	–
„Tygodnik Mariański” 1910–	–	„Dziennik Polski” 1904–1906	+
„Miesięcznik Górniczy” 1912–	–	Essen	
		„Górnik Polski” ³⁹ w „Bergknappe” 1903”	–
Republika Weimarska 1919–1933			
„Wiarus Polski” ⁴⁰	+	„Odczyt”	–
„Narodowiec”		„Dzwon”	–
„Naród”	–	„Zjednoczenie”: miesięcznik poświęcony obronie interesów robotników polskich w Niemcach ⁴¹	+

³⁶ W „Deutsche Bergarbeiterzeitung”. Wcześniejszy tytuł gazety: „Deutsche Berg- und Hüttenarbeiterzeitung”, następnie: „Deutsche Bergarbeiterzeitung”, w końcu: „Bergarbeiterzeitung”.

³⁷ Jako wkładka do „Deutsche Bergarbeiterzeitung”.

³⁸ Początkowo pismo wydawane jako dodatek do „Wiarusa Polskiego”, możliwe że zachowane w dostępnych numerach „Wiarusa”. Niedostępne jednak w bibliotekach niemieckich jako późniejsze samodzielne pismo.

³⁹ Kompletly „Bergknappe” zachowane są w wielu bibliotekach niemieckich. Baza danych Digibib podaje 16 bibliotek.

⁴⁰ Francuski okres gazety.

⁴¹ Wydawany już w Zabrze (Digibib).

Tabela 1 cd.

Niemcy hitlerowskie			
Tytuł czasopisma	Dostępność	Tytuł czasopisma	Dostępność
„Dzwon” 1930–1934 Wanne-Eickel	-	Ilustrowany przegląd katolicki. Herne ¹	+
„Naród” 1913/14–1924 Oberhausen; 1924–1939 Herne	+		

Tabela 2

Zasób roczników dostępnych polskich czasopism westfalsko-nadreńskich
w bibliotekach niemieckich i ich stan zachowania⁴³

„Wiarus Polski”					
Roczniki	Biblioteki				
	Institut für Zeitungsforschung Dortmund Königswall 18 44122 Dortmund	Staatsbibliothek Berlin Preußischer Kulturbesitz; Haus Unter den Linden Unter den Linden 8 10117 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Potsdamer Str. 33 10758 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Zeitungsabteilung; Westhafen-Speicher 13353 Berlin	Herder-Institut e.V. Bibliothek; Gisonenweg 5/7 35037 Marburg/Lahn
1890	m ^{*44}	—	—	—	—
1891	m	—	—	—	—
1892	m	—	—	—	—
1893	m	—	—	—	—
1894	m	—	—	—	—
1895	m	—	—	—	—
1896	m	—	—	—	—
1897	m*	—	—	—	—
1898	X/m	—	—	—	—
1899	X/m	—	—	—	—
1900	X/m	—	—	—	—
1901	X ⁴⁵ /m	—	—	—	m ⁴⁶
1902	X/m	—	—	—	—

⁴² Tygodniowy dodatek do „Narodu”.

⁴³ Obecność rocznika w bibliotece w formie papierowej zaznaczono literą „X”. Litera „m” oznacza, że dany rocznik dostępny jest w formie mikrofilmu, gwiazdka natomiast informuje o lukach w roczniku w wypadku, gdy biblioteka nie podaje jakie.

⁴⁴ Numer okazowy z 25 grudnia.

⁴⁵ Numery od 20 kwietnia do 31 grudnia.

⁴⁶ Numery 48–142.

Tabela 2 cd.

„Wiarus Polski”					
Roczniki	Biblioteki				
	Institut für Zeitungsforschung Dortmund Königswall 18 44122 Dortmund	Staatsbibliothek Berlin Preußischer Kulturbesitz; Haus Unter den Linden Unter den Linden 8 10117 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Potsdamer Str. 33 10758 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Zeitungsabteilung; Westhafen-Speicher 13353 Berlin	Herder-Institut e.V. Bibliothek; Gisonenweg 5/7 35037 Marburg/Lahn
1903	X/m	—	—	—	m ⁴⁷
1904	X/m	—	—	—	m ⁴⁸
1905	X/m	—	—	—	m ⁴⁹
1906	X/m	—	—	—	—
1907	X/m*	—	—	—	m ⁵⁰
...	...	::	::	::	::
1915	m*	—	—	—	—
1916	m*	—	—	—	—
1917	m*	—	—	—	—
1918	—	X	—	—	—
...	...	::	::	::	::
1924	m	—	—	—	—
1925	m	—	—	—	—
1926	m	—	—	—	—
1927	m	—	—	—	—
1928	m	—	—	—	—
„Pochodnia”					
Roczniki	Biblioteki				
1914	—	—	X	—	—
1915	—	—	X	—	—
1916	—	—	X	—	—
1917	—	—	X	—	—
1918	—	—	X	—	—

⁴⁷ Numery 72, 80 i 171–299.⁴⁸ Numery 1–298.⁴⁹ Numery 2, 4, 8–10, 12–17, 19–46, 48–85, 88–96, 98, 99, 101, 102, 104–146, 148, 150–167, 169–212, 214–251, 253, 255, 256, 268–277, 279–299.⁵⁰ Numery 1–300.

Tabela 2 cd.

„Dziennik Polski”					
Roczniki	Biblioteki				
	Institut für Zeitungsforschung Dortmund Königswall 18 44122 Dortmund	Staatsbibliothek Berlin Preußischer Kulturbesitz; Haus Unter den Linden Unter den Linden 8 10117 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Potsdamer Str. 33 10758 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Zeitungsabteilung; Westhafen-Speicher 13353 Berlin	Herder-Institut e.V. Bibliothek; Gisonenweg 5/7 35037 Marburg/Lahn
1904	X/m ⁵¹	—	—	—	—
1905	X/m	—	—	—	—
1906	X/m ⁵²	—	—	—	—
„Naród”					
Roczniki	Biblioteki				
1935	m ⁵³	—	—	—	—
1937	m ⁵⁴	—	—	—	—
1938	m	—	—	X*	—
1939	m ⁵⁵	—	—	—	—
„Ilustrowany przegląd katolicki”					
Roczniki	Biblioteki				
1938	—	—	X	—	—
1939	—	—	X	—	—

Tabela 3

Polskie czasopisma westfalsko-nadreńskie w bibliotekach westfalsko-nadreńskich

Biblioteka	Tytuł
Institut für Zeitungsforschung Dortmund, Königswall 18 44122 Dortmund	„Wiarus Polski”
	„Naród”
	„Dziennik Polski”

⁵¹ Numery od 3 kwietnia.⁵² Numery do 2 czerwca.⁵³ Zachowany numer 67 z datą 20 marca.⁵⁴ Numery od 1 kwietnia.⁵⁵ Numery do 1 września.

W bibliotece instytutu zgromadzono 60 tys. monografii z działu media masowe i publicystyka z punktem ciężkości: historia prasy, 150 aktualnych pism specjalistycznych, zawodowych i fachowych oraz 33 tys. historycznych zbiorów czasopism. Gromadzone w bibliotece zbiory specjalne obejmują: 6 tys. plakatów politycznych, wczesne druki prasowe, ulotki z różnych epok, karykatury i pamiątki dziennikarskie.

W Instytucie Badań Czasopism mieści się również Biuro Archiwum Mikrofilmów niemieckojęzycznej prasy.

Tabela 4

Biblioteki niemieckie przechowujące polskie pisma westfalsko-nadreńskie

„Dziennik Polski”					
Roczniki	Biblioteki				
	Institut für Zeitungsforschung Dortmund Königswall 18 44122 Dortmund	Staatsbibliothek Berlin Preußischer Kulturbesitz; Haus Unter den Linden Unter den Linden 8 10117 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Potsdamer Str. 33 10758 Berlin	Staatsbibliothek Berlin Zeitungsabteilung; Westhafen-Speicher 13353 Berlin	Herder-Institut e.V. Bibliothek; Gisonenweg 5/7 35037 Marburg/Lahn
„Dziennik Polski”	×				
„Ilustrowany przegląd katolicki”			×		
„Naród”	×			×	
„Pochodnia”			×		
„Wiarus Polski”	×	×			×

Polskie czasopisma westfalsko-nadreńskie wydawane do 1939 roku gromadzone są w następujących bibliotekach w Niemczech: Institut für Zeitungsforschung Dortmund — Instytut Badań Czasopism w Dortmundzie (Nadrenia Północna-Westfalia).

Ponadto w Bibliotece Państwowej w Berlinie, która świadczy usługi w trzech następujących, rozproszonych budynkach mieszczących się w dzielnicy Mitte:

1. Staatsbibliothek zu Berlin — Preußischer Kulturbesitz, Haus Unter den Linden — Biblioteka Państwowa w Berlinie — Fundacja Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego.

2. Staatsbibliothek zu Berlin, Potsdamer Str. 33 — Biblioteka Państwowa w Berlinie przy Potsdamer Str. 33.

3. Zbiór gazet natomiast znajduje się czasowo w Staatsbibliothek zu Berlin, Zeitungsabteilung; Westhafen-Speicher — Biblioteka Państwowa w Berlinie.

Tabela 5

Polskie pisma mające swój rodowód w Westfalii i Nadrenii — po zmianie miejsca wydania lub wychodzące poza omawiane ramy czasowe, przechowywane w bibliotekach niemieckich

Tytuł	Zasób	Biblioteka
„Wiarius Polski”	1924–1928 [mikrofilm]; 1939, styczeń–12 lipiec [mikrofilm] 1941–1943; 1944; 13 maj–5/6 sierpień [1941–1942 zbiór niepełny]	Institut für Zeitungsforschung Dortmund ⁵⁶ Königswall 18, 44122 Dortmund Deutsche Zentralbibliothek für Wirtschaftswissenschaften (ZBW)/ Leibniz-Informationszentrum Wirtschaft, Standort Kiel ⁵⁷ Düsternbrooker Weg 120, 24105 Kiel
„Narodowiec”	1939/40	32. 1939/40 Die Bayerische Staatsbibliothek ⁵⁸ Ludwigstr. 16, 80539 München
	1953, marzec–1968, marzec	Berlin BPA Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, Zentrales Dokumentationssystem, Pressearchiv/ Bibliothek ⁵⁹ Dorotheenstr. 84, 10117 Berlin
	1961–1966; 1967; 1968–1989, 162(lipiec) [częściowe braki]	Herder-Institut e.V., Bibliothek ⁶⁰ Gisonenweg 5/7, 35037 Marburg/Lahn
„Zjednoczenie”, miesięcznik poświęcony obronie interesów robotników polskich w Niemczech	1929–1933	Berlin SBB Haus Potsdamer Str ⁶¹

⁵⁶ Instytut Badań Czasopism w Dortmundzie.

⁵⁷ Niemiecka Centralna Biblioteka nauk Ekonomicznych — Leibnitz; Centrum Informacji — Ekonomia, lokalizacja Kiel.

⁵⁸ Bawarska Biblioteka Państwowa.

⁵⁹ Biuro Prasy i Informacji Rządu Państwa, Centralny System Dokumentacji, Archiwum Prasy/Biblioteka.

⁶⁰ Biblioteka Specjalna Instytutu Herdera.

⁶¹ Biblioteka Państwowa w Berlinie przy Potsdamer Str. 33.

Bibliothek des Herder-Institut — Biblioteka Specjalna Instytutu Herdera w Marburgu (Hesja) gromadząca literaturę i periodyki z i o Europie Środkowo-Wschodniej. Jest centralną placówką badań historycznych nad Europą Środkowo-Wschodnią.

Z 25 przedstawionych polonijnych czasopism westfalsko-nadreńskich wydawanych w latach 1890–1939, w bibliotekach niemieckich zachowały się zaledwie 4 tytuły, co oznacza 16% dostępnych pism. Prezentowany w tabelach „Ilustrowany przegląd katolicki” był, jak wiadomo, dodatkiem do „Narodu” i nie jest włączony do tych obliczeń. Jeżeli przyjmiemy, że znajdujące się w posiadaniu niemieckich bibliotek „Bergknappe” i „Deutsche Bergarbeiterzeitung” zawierają polskie wkładki, to procent ten nieco wzrośnie.

O zachowanych kompletach danego czasopisma możemy mówić jedynie w przypadku „Dziennika Polskiego” — efemerydy z Dortmundu (notabene wydawanego owego czasu w Dortmundzie i przechowywanego w tym mieście) oraz tygodnika „Pochodnia”, który posiada Biblioteka Państwowa w Berlinie. Obie te biblioteki dominują pod względem ilości posiadanych roczników polskich tytułów czasopism.

Z zestawienia w tabeli 4 łatwo odczytać, że polskie pisma westfalsko-nadreńskie badanego okresu, zgromadzone są praktycznie w trzech placówkach, rozproszonych w trzech krajach związkowych, tzw. landach: Nadrenii Północnej-Westfalii, Berlinie i Hesji. Z tabeli 2 natomiast dowiadujemy się, że za wyjątkiem „Pochodni”, dostępne w Niemczech polskie pisma są dziennikami.

Biblioteki niemieckie, znając ogromne znaczenie historyczne, naukowe i społeczne polskich tytułów, prawie wszystkie chroni, konserwuje i przechowuje w postaci mikrofilmów. Równocześnie rozwija się tu koncepcja digitalizacji czasopism, która mogłaby w przyszłości rozwiązać problem dostępności.

Mimo tak skromnego zachowania wydawnictw polskich w Niemczech, zadowalającym staje się fakt, iż polska prasa westfalsko-nadreńska lat 1890–1939 jest także po części dostępna, chociaż dość rozproszona, w bibliotekach polskich.

Polska prasa Nadrenii-Północnej Westfalii okresu 1890–1939 odegrała nie tylko wielką rolę w historii polskiego czasopiśmiennictwa emigracyjnego. Jest ona również znaczącym dziedzictwem kulturowym tego przemysłowego regionu, ukazującym jego rozwój, historię i dzieje żyjących tu Polaków, a Zagłębie Ruhry, zyskało miano podobnie jak w 2000 roku Kraków, Europejskiej Stolicy Kultury roku 2010 (Ruhr. 2010 — Kulturhauptstadt Europas).